

Księga Izajasza

Rozdział 29

1. O Arielu, Arielu, mieście w którym osiadł Dawid! Dodajcie jeszcze rok do roku, niechaj zatoczą koło święta. 2. Wtedy ucisnę Ariel tak, że będzie jęk i skarga; lecz pozostanie Mi jako Ariel. 3. Rozłożę się wokół ciebie kręgiem, otoczę cię wałem i wzniosę przeciwko tobie baszty. 4. Więc poniżony, będziesz mówił z ziemi i głucho, z prochu wyjdzie twa mowa; twój głos z ziemi będzie jak głos wieszczbiarza, a szept twoich słów będzie się rozlegał z prochu. 5. Zaś tłum twoich wrogów będzie jak drobny pył, a rzesza potężnych jak lotna plewa; i stanie się to nagle, niespodzianie. 6. Od WIEKUISTEGO Zastępów zostaniesz nawiedzony grzmotem, łomotem oraz wielkim łoskotem; wichrem, burzą i płomieniem trawiącej pożogi. 7. A tłum wszystkich ludów, co występują przeciw Arielowi, wszystkich walczących przeciw niemu oraz jego warowniom, i tych, którzy na niego napierają będzie jak sen, jak nocna mara. 8. Będzie tak, jak się śni głodnemu, że je ale gdy się ocuci, częściej okazuje się jego dusza; i jak się śni spragnionemu, że pije ale gdy się ocuci, oto jest znużony, a jego dusza wciąż łaknie. Taki będzie i tłum wszystkich ludów, walczących przeciwko górze Cyon. 9. Zastanawiajcie się i zadziwiajcie, udawajcie ślepych i osłupiejcie! Nie od wina są upojeni, nie od napoju się zataczają. 10. Gdyż WIEKUISTY rozlał na was ducha odurzenia i zamknął wasze oczy – prorocy, oraz zasłonił wasze głowy – wieszczce. 11. A wszelkie objawienie stało się dla was jak słowa zapieczętowanego pisma, które się daje temu, co umie czytać, mówiąc: Przeczytaj to; a odpowiada: Nie mogę, bo jest zapieczętowane. 12. Zaś gdy to pismo daje się takiemu, co się nie zna na piśmie, mówiąc: Przeczytaj to; odpowiada: Nie znam się na piśmie. 13. Dlatego Pan mówi: Ponieważ ten lud przybliży się do mnie swoimi ustami i czci Mnie swoimi wargami, ale swoje serce ode Mnie oddała, zaś ich bojaźń przede Mną jest przepisem ludzkim, wyuczonym; 14. dlatego nadal będę osobliwie czynił z tym ludem osobliwie i nadzwyczajnie; tak, że przepadnie mądrość jego mędrców oraz zniknie roztropność jego roztropnych. 15. Biada tym, co głęboko przed WIEKUISTYM ukrywają swoje zamysły i są w ciemności ich sprawy, a powiadają: Kto nas widzi i kto nas zna? 16. Jakaż jest wasza przewrotność! Czy garncarz uważany jest za glinę, żeby naczynie powiedziało o swoim mistrzu: On mnie nie zrobił; albo utwór powiedział o swoim twórcy: On nic nie rozumie. 17. Oto niedługo, już wkrótce, a Liban zamieni się w sad, a sad będzie uważany za las. 18. Tego dnia głusi usłyszą słowa Zwoju, a oczy ślepych przejrzą przez mrok i ciemność. 19. Zaś gnębieni znowu będą się radować w WIEKUISTYM, a najbiedniejsi z ludzi cieszyć się Świętym Izraela. 20. Bowiem zginie okrutnik, zniknie bluźnierca i będą wytępieni wszyscy stróże bezprawia, 21. którzy potępiają człowieka za słowo; orędownikowi tego słowa stawiają zasadzki w bramie i gołosłownie odpychają sprawiedliwego. 22. Dlatego WIEKUISTY tak mówi o domu Jakóba; Ten, który wybawił Abrahama: Wtedy Jakób już się nie powstydzi i już nie zblednie jego oblicze. 23. Bo gdy jego dzieci zobaczą pośród

siebie dzieło Moich rąk – uświęcą Moje Imię; tak uświęcą Świętego w Jakóbie i obawiać się będą Boga
Israela. **24.** Ci, którzy błędzą duchem nabiorą rozumu, a krnąbrni nabędą nauki.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012